

WOJCIECH BORUCH

ur. 1921; Piaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, łapanka, ucieczka z łapanki, akcja przeciw Niemcom, ulica Bychawska, gestapo, projekt Lublin 1944-1945 – trudny fragment historii

Brawurowa ucieczka z łapanki

Uciekłem za okupacji niemieckiej z łapanki gestapo na Bychawskiej. Ja sam wlażłem w ten kocioł, bo była taka sytuacja, że chłopak, który ze mną był w oddziale dostał wiadomość, że ojciec czy matka jest chory. Porucznik mówi: „Ty jesteś młody, to tam może wleziesz, to zanieziesz pieniędzy”. To trzeba iść, byłem w cywilu. Na Piaskowej zostawiłem parę koni, broń, a granat zaplątał mi się w kieszeni, węgierski. Ja tam wszedłem. - „Co tu robisz? Po coś tu przyszedł?” - „Przyszedłem do kolegi”. - „Jaki kolega?”. - „Przed wojną do szkoły z nim chodziłem”. Idziemy, a tam w pokoju była cała świta. Przylał mi parę razy, ale jak przechodziliśmy, to przecież te drzwi były otwarte, a mnie coś pyk - przecież masz granat! Mówię: „Życie uratowane”. Więc ja trach, granat i w drzwi! Pobiegłem na Piaskową do koni, a w butach miałem krew. A myślałem co tak mi ciasno w tych butach, co to jest? Ale uciekłem wtedy z tej łapanki.

Data i miejsce nagrania	2013-08-20
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Gabriela Bogaczyk
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"